

Sygn. akt I C 686/10

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 listopada 2014r.

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący : S.S.O. Grażyna Lipianin

Protokolant : **Ilona Pasternak**

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2014r. na rozprawie

sprawy z powództwa

M. S.

przeciwko

(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie w kwocie 60.000zł, rentę w kwocie po 1.250zł miesięcznie za okres 6 miesięcy od 16 stycznia 2009r. i za kolejne 6 miesięcy po 650 zł miesięcznie oraz ustalenie

I. zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powódki M. S. tytułem zadośćuczynienia kwotę 42.800zł (czterdzieści dwa tysiące osiemset złotych) z odsetkami ustawowymi od 9 września 2010r. do dnia zapłaty i kwotę 17.200zł (siedemnaście tysięcy dwieście złotych) z odsetkami ustawowymi od 8 grudnia 2010r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powódki M. S. tytułem skapitalizowanej renty kwotę 2.640zł (dwa tysiące sześćset czterdzieści złotych) z odsetkami ustawowymi od 8 grudnia 2010r. do dnia zapłaty i kwotę 600zł (sześćset złotych) z odsetkami ustawowymi od 15 października 2013r. do dnia zapłaty;

III. ustala odpowiedzialność pozwanego za następstwa wypadku z 16 stycznia 2009r., mogące wystąpić u powódki w przyszłości;

IV. oddała powództwo w pozostałej części;

V. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.097,86 zł (dwa tysiące dziewięćdziesiąt siedem złotych osiemdziesiąt sześć groszy) tytułem kosztów procesu;

VI. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 6.184,30zł (sześć tysięcy sto osiemdziesiąt cztery złote trzydzieści groszy), odstępuje od obciążania powódki pozostałymi nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

Sygn. akt I C 686/10

UZASADNIENIE

W pozwie z 9 września 2010r. M. S. domagała się zasądzenia od (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwot:

- 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,
- 1.429,62 zł tytułem odszkodowania za koszty związane z leczeniem, dojazdami osób bliskich z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;
- 1.555 zł miesięcznej renty na zwiększone potrzeby, na co składa się rehabilitacja i opieka osób trzecich, płatnej do 10-go dnia każdego miesiąca z odsetkami ustawowymi w przypadku uchybienia płatności;
- ustalenia odpowiedzialności pozwanego za szkody, jakich powódka może doznać w przyszłości;
- kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego (pозew z uzasadnieniem k. 2-5).

W odpowiedzi na pozew (...) S.A. z siedzibą w W. wnosił o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (odpowieź na pozew k.33, odpis aktualny z rejestru przedsiębiorców k. 37--42).

W piśmie z 23 lutego 2011r. pełnomocnik pozwanego wnosił o oddalenie powództwa. Uznawał odpowiedzialność pozwanego co do zasady. Podniósł, że pozwany należne powódce odszkodowanie ustalił na kwotę 19.831,62 zł i wypłacił po pomniejszeniu o 60% przyczynienia. Wnosił o wezwanie biegłych ze sprawy karnej na rozprawę celem złożenia opinii ewentualnie o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność przebiegu wypadku komunikacyjnego i zachowania się uczestników wypadku, w szczególności na okoliczność niezachowania należytej ostrożności przez powódkę (pismo k. 113-113v).

Na rozprawie 1 października 2013r. pełnomocnik powódki wnosił o zasądzenie renty miesięcznej w kwocie 965zł od daty wniesienia pozwu, na którą składa się 915 zł kosztów opieki i 50 zł kosztów zakupu leków. Cofnął żądanie renty ponad kwotę 965zł i zrzekł się roszczenia w tej części. Pełnomocnik pozwanego nie uznawał powództwa (protokół rozprawy k. 266v).

W piśmie z 15 października 2013r. pełnomocnik powódki wnosił o dopuszczenie dowodu z opinii instytutu na okoliczność ustalenia czy kierujący samochodem P. P. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym (pismo k. 268-269).

Na rozprawie pełnomocnik pozwanego podnosił przyczynienie powódki co najmniej 80%. Wywodził, że powódka weszła na przejście dla pieszych, gdy pojazd znajdował się w zbyt małej odległości. Pełnomocnik powódki podtrzymywał żądanie zadośćuczynienia. Wnosił o zasądzenie renty za okres 1 roku od wypadku, w tym przez pierwsze pół roku w kwocie po 1.250zł miesięcznie (w tym koszty opieki po 4 godziny dziennie po 10 zł za godzinę i koszty leczenia 50zł) i za kolejne 6 miesięcy po 650zł miesięcznie (w tym koszty opieki 600zł i 50 zł koszty leków). W pozostałej części cofnął żądanie renty i zrzekł się roszczenia. Cofnął żądanie odszkodowania z punktu 2 pozwu w całości i zrzekł się w tej części roszczenia w tej części (protokół rozprawy k. 328-328v).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka w dniu 16 stycznia 2009r. około godziny 19.00 przechodząc przez jezdnię w miejscu oznaczonym pasami drogowymi, oświetlonym, została najechana przez samochód marki R. (...) nr (...) (...), kierowany przez P. P.. Tego dnia było całkowite zachmurzenie. Nie było wiatru, opadów ani mgły. Temperatura powietrza wynosiła minus 1,5 stopnia C. Nawierzchnia jezdni była wilgotna, czysta i gładka. Ruch w okolicy zdarzenia nie był kierowany sygnalizacją świetlną. Był to teren zabudowany z ograniczeniem prędkości do 50 km/h. Na jezdni po wypadku nie ujawniono śladów hamowania. Powódka ubrana była w grafitowy płaszcz, brązowe kozaki, czarno-szarą czapkę i czarne rękawiczki. Nie pamięta okoliczności wypadku. W samochodzie R. obok kierowcy siedziała jego koleżanka M. Ł. (zeznania P. P. k. 181v-182, M. Ł. k. 182, M. K. (1) k. 182-183).

Powódka została potrącona przodem samochodu. W chwili potrącenia pieszej prędkość samochodu wynosiła około 45 km/h. Zdarzenie przebiegało z udziałem lub bez udziału drugiego samochodu, jadącego z przeciwnego do samochodu P. P., kierunku. Przed potrąceniem P. P. mógł jechać z prędkością około 50 km/h (w przypadku przejeżdżania z naprzeciwka nieustalonego samochodu) lub około 60 km/h, w przypadku braku nadjeżdżającego samochodu. W chwili potrącenia piesza była na jezdni, na torze ruchu samochodu, najprawdopodobniej w obszarze wyznaczonego przejścia dla pieszych. Po dostrzeżeniu stanu zagrożenia P. P. wykonał manewr hamowania. Kierujący samochodem R. miał obowiązek ustąpienia pierwszeństwa pieszej. Tego obowiązku nie wykonał. W wersji bez udziału drugiego samochodu jechał przekraczając prędkość dopuszczalną. Należało zawczasu, tym bardziej w wersji z udziałem drugiego samochodu, ograniczając widoczność przejścia dla pieszych, radykalnie ograniczyć prędkość samochodu, nawet istotnie poniżej dopuszczalnej. W takim przypadku P. P. miałby możliwość zatrzymania samochodu przed torem ruchu pieszej. Piesza pojawiła się na jezdni przemieszczając się z za samochodu jadącego w kierunku przeciwnym do kierunku jazdy P. P.. Kierowca jadąc nawet z dopuszczalną prędkością 50 km/h zignorował zmieniającą się sytuację na drodze z powodu przesłaniania lewej strony przejścia dla pieszych przez nieustalony samochód. W przypadku rozpoczęcia niezwłocznie redukowania prędkości (w sposób nie intensywny, z zachowaniem stabilności ruchu samochodu), w reakcji na tę sytuację, w chwili pojawienia się pieszej w polu widzenia (wychodzącej z za n.n. pojazdu) prędkość samochodu R. wynosiłaby około 40 km/h (a nie 50 km/h) i taka prędkość pozwoliłaby na zatrzymanie pojazdu przed torem ruchu pieszej. Przyjmując wersję, że nie było drugiego pojazdu a piesza szła dość szybko przez jezdnię kierowca R. jechał przekraczając prędkość dopuszczalną. W przypadku jazdy z prędkością dopuszczalną i rozpoczęcia zawczasu redukowania prędkości na widok pieszej dochodzącej do krawędzi jezdni, kierujący samochodem R. miałby możliwość zatrzymania pojazdu przed torem ruchu pieszej.

Postępowanie pieszej, z uwagi na wejście na jezdnię w stanowczo zbyt małej odległości od samochodu R., było nieprawidłowe. Wkroczenie pieszej na jezdnię nastąpiło w zbyt małej odległości od samochodu R., zmuszającej kierującego tym pojazdem do wykonania manewru obronnego hamowania, również w przypadku jazdy z prędkością dopuszczalną. Jednak w obszarze wyznaczonego przejścia dla pieszych korzystała z pierwszeństwa.

W wersji wypadku z udziałem nn. samochodu (przy jeździe samochodem R. początkowo z dopuszczalną prędkością) zasadniczą przyczyną wypadku było przemieszczanie się pieszej na jezdni, na tor ruchu samochodu R. w sposób powodujący konieczność wykonania manewru obronnego hamowania. W wersji bez udziału nn. samochodu (przy jeździe samochodem R. z prędkością około 60 km/h), przyczyną wypadku było nieprawidłowe postępowanie pieszej i kierowcy, w podobnym stopniu (opinia Stowarzyszenia (...)(...) w W. k. 290-303).

Wyrokiem z 18 lipca 2012r. Sądu Rejonowego we Włodawie w sprawie II K 300/10 P. P. został uniewinniony od zarzucanego mu czynu polegającego na tym, że w dniu 16 stycznia 2009r. we W. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki (...) M. nr rej. (...), przejeżdżając przez skrzyżowanie ul. (...) i ul. (...), w obrębie którego znajdują się dwa przejścia dla pieszych, nie zachował szczególnej ostrożności, niedostatecznie obserwował jezdnię i nie dostosował prędkości prowadzonego pojazdu do panujących warunków drogowych, w wyniku czego potrącił pieszą M. S., która prawidłowo przechodziła przez przejście, w wyniku czego pokrzywdzona doznała obrażeń ciała w postaci urazu głowy skutkującego krwiakiem śródczaszkowym (podtwardówkowym) z uciskiem na strukturę mózgu z koniecznością ewakuacji operacyjnej i powikłaniami w postaci nawracania krwiaka obrzęku mózgu oraz zaburzeń widzenia i ze strony narządu ruchu, stanowiących chorobę realnie zagrażającą życiu (wyrok w sprawie II K 300/10 k. 560-560v). Sąd uznał, że zachowanie pieszej nosiło cechy wtargnięcia na jezdnię i oskarżony nawet, gdyby jechał z prędkością administracyjnie dopuszczalną (50 km/h), nie mógłby zatrzymać pojazdu przed przechodzącą szybkim krokiem pieszą. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Lublinie z 28 listopada 2012r. na skutek apelacji oskarżyciela posiłkowego M. S. wyrok Sądu Rejonowego we Włodawie utrzymano w mocy (wyrok k. 653 akt II K 300/10).

Powódka przed wypadkiem nie leczyła się neurologicznie.

W wyniku wypadku doznała urazu głowy z wytworzeniem krwiaka lewostronnego. Występował obrzęk mózgu, zwłaszcza w obrębie prawej półkuli. Była hospitalizowana w oddziale chirurgicznym szpitala w C. od 16 stycznia

do 6 lutego 2009r. Operacyjnie usunięto krwiak podtwardówkowy prawostronny. Zachowawczo leczono śladowy krwiak pourazowy podtwardówkowy lewostronny. W wyniku wypadku doszło również do urazu nosa, okolicy ust, potłuczenia kończyn górnych i dolnych. Stosowano leczenie farmakologiczne przeciwozrękowe, przeciwkrwotoczne, przeciwbólowe, antybiotykoterapię. W badaniu neurologicznym stwierdzano przemijające objawy oponowe, anizokorię z poszerzeniem źrenicy prawej oraz przemijający, śladowy niedowład lewostronny. Przez dwa tygodnie w szpitalu pacjentka była pacjentką leżącą. Potem chodziła przy pomocy drugiej osoby. Około tygodnia po operacji wystąpiły 2 epizody drętwienia i jakby braku czucia w kończynach górnych i dolnych (parastezja) (karta informacyjna k. 11-12, wynik badania TK z 3 lutego 2009r. k. 72, karta oceny stanu pacjenta k. 15, historia zdrowia i choroby k. 66-66v, informacja z oddziału ratunkowego k. 71, opinia biegłego z zakresu neurologii W. D. k. 117-123).

Po hospitalizacji w oddziale chirurgicznym szpitala w C., powódka kontynuowała leczenie w poradni neurologicznej. Występowały dolegliwości bólowe głowy, zawroty głowy, anizokoria. Odczuwała przemijające, trwające około godziny, dolegliwości bólowe kręgosłupa w odcinku lędźwiowo-krzyżowym. W badaniu neurologicznym nie stwierdzano niedowładów kończyn, objawów piramidowych ani oponowych. Kontakt słowny z powódką był prawidłowy. Badania kontrolne tomografii komputerowej głowy w marcu i październiku 2009r. wykazały poszerzenie przestrzeni płynowej przymózgowej w okolicy skroniowej prawej. Nie stwierdzano objawów ogniskowego uszkodzenia mózgowia. Z powodu bólów i zawrotów głowy w leczeniu stosowano N. - lek poprawiający krążenie mózgowe i D. - lek przeciwzapalny i przeciwbólowy. Przez około półtora roku odczuwała dość silne i częste dolegliwości bólowe prawej połowy głowy, bez nudności i wymiotów. W czasie zmiany pozycji ciała z leżącej na stojącą, często pojawiały się chwilowe zaburzenia równowagi ciała. Występowały zaburzenia pamięci (historia choroby k. 91-94v, wyniki badania TK z 28 marca 2009r. i 27 października 2009r. k. 73 i 74, opinia biegłego z zakresu neurologii W. D. k. 121).

W badaniu biegły sądowy stwierdził u powódki niewielkiego stopnia anizokorię – poszerzenie prawej źrenicy z zachowaną reakcją na światło. Nie stwierdził objawów uszkodzenia układu nerwowego (opinia biegłego W. D. k. 122).

Na skórze głowy widoczna jest rozległa blizna pooperacyjna w okolicy skroniowo-czołowej prawej.

Uszczerbek na zdrowiu powódki w związku z wypadkiem w następstwie urazu głowy wynosi łącznie 15% (na podstawie tabeli stanowiącej załącznik do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 18 grudnia 2002r. (Dz.U. 2013.954 j.t.):

- 1/ uszkodzenie powłok czaszki - 5% trwałego uszczerbku na zdrowiu – pkt 1a tabeli uszczerbków na zdrowiu (identycznie w opinii biegłego chirurga plastycznego k. 137),
- 2/ zaburzenia adaptacyjne pourazowe – 5% długotrwałego uszczerbku na zdrowiu (długotrwałe bóle i zawroty głowy, zaburzenia snu, wrażenie pogorszenia funkcji pamięci, koncentracji uwagi) – pkt 10a tabeli,
- 3/ anizokoria w postaci poszerzenia źrenicy z zachowaniem reakcji na światło - 5% uszczerbku na zdrowiu – pkt 13a tabeli.

Aktualny stan neurologiczny powódki jest dobry, nie wymaga stałego leczenia neurologicznego. Okresowe dolegliwości bólowe głowy mogą wiązać się z koniecznością doraźnego leczenia przeciwbólowego. Powódka jest osobą sprawną, nie wymaga opieki innej osoby. Przez pierwsze trzy tygodnie po urazie głowy podczas hospitalizacji wymagała stałej opieki.

Ze względu na brak trwałego uszkodzenia mózgu, padaczki pourazowej rokowanie jest dobre (opinia biegłego z zakresu neurologii W. D. k. 117- 123).

Po wypadku powódka przez 6 miesięcy przebywała na zwolnieniu lekarskim. Pomagały jej matka i siostra. Matka codziennie była u córki w szpitalu (zeznania A. S. k. 55v-56). Powódka mieszka z matką. W dacie wypadku była zatrudniona jako referent do spraw udzielania kredytów (umowa k. 31 akt szkody). Pracę podjęła w styczniu 2009r. na 1/2 etatu na podstawie umowy na czas określony do 30 czerwca 2009r. W trakcie zwolnienia stosunek

pracy przedłużono. Zatrudniona była tam do 18 maja 2010r. (zaświadczenie w aktach szkody k. 238). Ma wyższe wykształcenie. Ukończyła Akademię (...) w S. w 2007r. ze specjalizacją agrobiznes. W dacie wypadku miała 27 lat – ur. (...) (zeznania powódki k. 54v-55 i k. 182v).

Obecny stan neurologiczny powódki nie wymaga stosowania leczenia rehabilitacyjnego. Powódka nie wymaga stałego leczenia farmakologicznego, ale okresowo. Miesięczny koszt tego leczenia to 50zł (opinia biegłego z zakresu neurologii W. D. k.117-123 i k. 158v).

W zakresie ciężkich prac fizycznych z życia codziennego, wymagających większego wysiłku fizycznego oraz pracy na wysokości (wieszanie firanek) powódka wymagała zastępstwa drugiej osoby przez co najmniej pół roku od urazu. Potrzebowała pomocy do odkurzania mieszkania i dźwigania ciężkich zakupów. Obecnie stan neurologiczny jest stabilny i dobry. Pozostały okresowe bóle głowy. Im dalej od urazu dolegliwości powinny się zmniejszać. Obecne jest poszerzenie przestrzeni przymózgowej o cechach wodniaka. Jest to obecność płynu mózgowo-rdzeniowego w miejscu wcześniej istniejącego krwiaka, który powodował impresję na sąsiednie struktury i spowodował więcej miejsca w tym obszarze. Wskazana jest okresowa kontrola neurologiczna w przypadku narastania dolegliwości bólowych oraz pojawienia się nowych objawów neurologicznych o charakterze ubytkowym. Stan nie powinien się pogarszać, ale nie można wykluczyć, że dojdzie do niewielkiego stopniowego narastania wodniaka. Jeśli wodniak jest niewielki i nie ulega istotnemu powiększaniu, nie wymaga leczenia. Jeżeli wodniak ulega znacznemu powiększaniu, może dawać nie tylko dolegliwości bólowe i inne subiektywne objawy, ale może także powodować uszkodzenia układu nerwowego. Aktualnie u powódki biegły w badaniu neurologicznym nie stwierdził objawów uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego ani narastania wcześniej występujących bólów głowy. Jednakże powódka powinna zgłaszać się do poradni neurologicznej raz na kwartał albo w przypadku niepokojących dolegliwości (opinia biegłego W. D. k. 158v-159).

Powódka doznała obrażeń twarzy. Na grzbiecie nosa widoczna jest nieregularna, podłużna blizna szerokości około 3mm i długości 2 cm, układająca się w długiej osi nosa. Na sino-bladej powierzchni widoczne są nieregularnie rozmieszczone sine punkty (tatuaz pourazowy). Na skórze wargi górnej po stronie prawej, na wysokości prawego skrzydła nosa, około 4 mm powyżej czerwieni wargowej widoczna jest blada, zapadnięta w stosunku do otaczającej skóry, blizna w kształcie oselki o wymiarze poprzecznym około 8 mm i pionowym 4 mm.

Doznała obrażeń również owłosionej skóry głowy. W okolicy skroniowo-ciemieniowej prawej pozostała blizna w kształcie odwróconej litery U o długości około 20cm, z czego 16 cm położonych z tyłu ma szerokość około 0,5 cm, a przedni odcinek długości około 4 cm ma szerokość około 2 cm i jest wyraźnie zapadnięty w stosunku do otaczających tkanek. Dotykowo w tym miejscu wyczuwa się niewielką depresję kości. Blizna jest pozbawiona owłosienia, co jest wyraźnie widoczne na tle gęstych włosów powódki.

Blizny mają charakter dojrzały, proces ich przemian się zakończył.

Blizny twarzy powodują trwały uszczerbek na zdrowiu powódki 3%, natomiast blizna na owłosionej części głowy powoduje uszczerbek 5% (tak jak w opinii neurologa), łącznie 8% na podstawie pkt 1a (uszkodzenie powłok czaszki) i pkt 19a (oszczędzenie twarzy) w/w tabeli.

Niewielka blizna na wardze górnej i bardziej widoczna na grzbiecie nosa są stosunkowo mało widoczne dla postronnego obserwatora, natomiast łukowata blizna na skądzie daje się w znacznej części ukryć uczesaniem. Powódka zmuszona jest ukrywać ślady po wypadku grubszym makijażem oraz odpowiednim stałym ułożeniem włosów, co dla młodej kobiety jest uciążliwe. Uzasadnione są zabiegi chirurgiczne celem zmniejszenia widoczności szpecących blizn (opinia biegłego z zakresu chirurgii plastycznej M. K. (2) k. 136-139).

Pełnomocnik powódki zgłosił szkodę do pozwanego 11 lutego 2009r. Wystąpił o zapłatę zadośćuczynienia w kwocie 50.000zł (zgłoszenie k. 16-17 akt szkody). 25 lutego 2009r. pełnomocnik powódki zgłosił żądanie odszkodowania w kwocie 848zł za zniszczone w wypadku ubranie (pismo k. 41 akt szkody). 15 czerwca 2009r. zgłosił żądanie odszkodowania z tytułu wydatków na leki – krople do oczu i cerutin 26,07zł, maść nagietkowa i cepan 24,99zł i za m.inn. (...) 18,56zł (faktury k. 66, 67, 68, zestawienie k. 72 akt szkody). Pozwany uznał te wydatki (łącznie

69,62zł=26,07zł, 24,99zł i 18,56zł – akta szkody k. 224). 26 października 2009r. powódka podtrzymywała żądanie zadośćuczynienia w kwocie 50.000zł i odszkodowania w kwocie 848zł (pismo k. 93 akt szkody). Pozwany 15 grudnia 2009r. ustalił zadośćuczynienie na kwotę 10.000zł i po pomniejszeniu o 60% przyczynienia wypłacił 4.000zł (operat k. 177 akt szkody, zawiadomienie o wypłacie k. 178). 3 marca 2010r. ustalił ostatecznie zadośćuczynienie na 18.000zł. Uznał wydatki na leki w kwocie 69,62zł, za uszkodzone ubranie 680zł, koszt badania 200zł i koszty dojazdów do placówek medycznych 286,40zł. Łącznie wysokość roszczeń ustalono na 19.236,02zł. Po pomniejszeniu o 60% i uwzględnieniu wcześniejszej wypłaty w kwocie 4.000zł wypłacono 3.694,41zł (operat szkody k. 225 akt szkody). 23 czerwca 2010r. z tytułu utraconych zarobków uznano kwotę 595,60zł i po pomniejszeniu o 60 % wypłacono 238,24zł (operat szkody k. 240, zawiadomienie o wypłacie k. 241 akt szkody).

Pozwany odmówił wypłaty odszkodowania tytułem kosztów opieki, ponieważ w okresie pobytu szpitalu powódka miała zapewnioną opiekę (pismo pozwanego k. 18-19, zawiadomienie o wypłacie odszkodowania za szkodę na osobie k. 20).

Pozwany ustalił 11% uszczerbek na zdrowiu powódki w następstwie wypadku, z punktu 10a – 5%, z powodu anizokorii 13a – 3% i z powodu otworów potropanacyjnych w prawej okolicy skroniowo-ciemieniowej o średnicy około 1 cm 3a – 3% (orzeczenie lekarskie k. 197-196 akt szkody).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o powołane dowody.

Dowody z dokumentów Sąd obdarzył wiarą, ponieważ nie były kwestionowane przez strony i nie budziły wątpliwości Sądu.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka A. S. oraz zeznania powódki M. S. w zakresie w jakim na ich podstawie poczynił ustalenia faktyczne.

Zeznania świadków M. Ł. (zeznanie k. 182) i M. K. (1) (zeznanie k. 182-183) niewiele wniosły do sprawy. Świadkowie zeznali, że nie pamiętają wypadku, a M. Ł., że niewiele widziała. Również świadek P. P. aktualnie nie potrafił opisać przebiegu wypadku i zachowania pieszej (zeznanie k. 181v).

Sąd podzielił wnioski płynące z opinii biegłych sądowych z zakresu medycyny. Opinie wydane zostały przez osoby posiadające wiedzę specjalistyczną w swoich dziedzinach, kwalifikacje i doświadczenie, na podstawie dokumentacji medycznej, znajdującej się w aktach sprawy oraz po bezpośrednich badaniach powódki. Opinie sądowe są rzetelne, obiektywne i zawierają wyczerpujące odpowiedzi na postawione pytania.

Wywołana opinia instytutu celem ustalenia przyczyn wypadku nie była kwestionowana przez strony.

Sąd pominął dowód z zeznań świadka H. T., wobec cofnięcia wniosku przez pełnomocnika pozwanego (k. 330).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne w części.

W sprawie bezsporne jest, że kierowca P. P., ubezpieczony był w zakresie OC w (...) S.A. z siedzibą w W., co stanowi podstawę roszczeń odszkodowawczych.

W toku postępowania sądowego pozwany, uznając co do zasady własną odpowiedzialność, kwestionował wysokość wszystkich żądań zawartych w pozwie. Podnosił przyczynienie powódki.

Odnosząc się do roszczenia o zadośćuczynienie Sąd uznał, że żądanie powódki zasługuje na uwzględnienie co do należności głównej w całości. Zgodnie z treścią art. 445 k.c. w zw. z art. 444 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Celem zadośćuczynienia jest złagodzenie doznanej krzywdy, cierpień fizycznych i psychicznych.

Ustalenie wysokości zadośćuczynienia przewidzianego w art. 445 § 1 k.c. wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności istotnych dla określenia rozmiaru doznanej krzywdy, takich jak: wiek poszkodowanego, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i czas trwania, nieodwracalność następstw uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (kalectwo, oszpecenie), rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową oraz inne czynniki podobnej natury. Zadośćuczynienie winno mieć charakter całościowy i należy określać je każdorazowo w kontekście materiału dowodowego sprawy.

Wyplacona przez pozwanego kwota 7.200 zł tytułem zadośćuczynienia (przy uznanej kwocie 18.000zł i po pomniejszeniu o 60% przyczynienia) nie stanowi odpowiedniej sumy za doznaną przez powódkę krzywdę. Taką odpowiednią sumę stanowić będzie, w ocenie Sądu, kwota wyplacona powiększona o należność dochodzoną pozwym. Zadośćuczynienie uzyskane przez powódkę wyniesie 67.200zł. Ponieważ żądanie zadośćuczynienia w toku likwidacji szkody zgłoszone zostało w kwocie 50.000zł, po wypłaceniu kwoty 7.200zł, pozwany pozostaje w zwłoce z zapłatą pozostającej kwoty 42.800zł od daty wniesienia pozwu 9 września 2010r. Co do pozostającej kwoty zadośćuczynienia 17.200zł żądanie zgłoszone zostało dopiero w pozwie i pozwany w zwłoce pozostaje od daty doręczenia pozwu 23 listopada 2010r. plus 14 dni na niezwłoczną zapłatę, tj. od 8 grudnia 2010r. Żądanie zasądzenia odsetek za zwłokę od kwoty zadośćuczynienia 17.200zł za okres od daty wniesienia pozwu do 7 grudnia 2010r. podlega oddaleniu na zasadzie art. 481 k.c.

Stosownie do treści art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikiłe z tego powodu koszty. Jeżeli zwiększyły się potrzeby poszkodowanego, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia odpowiedniej renty - art. 444 § 2 k.c.

W niniejszej sprawie powódka domagała się zasądzenia renty za okres 12 miesięcy, obejmującej koszty opieki osób trzecich i koszty leczenia.

Przyznanie renty z tytułu zwiększonych potrzeb na podstawie art. 444 § 2 k.c. nie jest uzależnione od wykazania, że poszkodowany te potrzeby faktycznie zaspokaja i ponosi związane z tym wydatki. Do przyznania renty z tego tytułu wystarcza samo istnienie zwiększonych potrzeb jako następstwa czynu niedozwolonego. Okoliczność, że opiekę nad poszkodowaną sprawowali członkowie rodziny i domownicy, nie pozbawia prawa żądania z tego tytułu renty uzupełniającej opartej na art. 444 § 2 k.c.

Zgodnie z opinią biegłego sądowego W. D. powódka w trakcie pobytu w szpitalu od 16 stycznia 2009r. do 6 lutego 2009r. wymagała stałej opieki. W szpitalu była odwiedzana przez matkę i siostrę. Mimo opieki szpitalnej pomoc rodziny była jak najbardziej wskazana. Należy uznać koszty opieki po 4 godziny dziennie przez 21 dni, co łącznie daje 84 godziny. Potem powódka wymagała pomocy przy cięższych pracach fizycznych w domu przez okres co najmniej pół roku. Licząc 1 godzinę dziennie przez 30 dni w miesiącu i 6 miesięcy, daje to 180 godzin. Łącznie zasadna była opieka przez 264 godziny (84 + 180). Licząc 10 zł za godzinę jest to wydatek w kwocie 2.640zł. Ta kwota została zasądzona z odsetkami za zwłokę licząc 14 dni na niezwłoczną zapłatę od doręczenia odpisu pozwu, ponieważ wtedy żądania zostały sprecyzowane.

Dla potrzeb ustalenia żądania z tytułu zwiększonych potrzeb powódki, polegających na korzystaniu z opieki osoby drugiej, właściwą stawką w ocenie Sądu będzie uśredniona kwota 10 zł za godzinę opieki.

Wydatki na leki zgodnie z opinią biegłego wynosiły po 50 zł miesięcznie przez okres 12 miesięcy, daje to kwotę 600zł. Pozwany zwrócił z uznanych kosztów leczenia 40% z uznanej kwoty wydatków na leki 269,62zł (zwrócono 107,85zł), ale nie wpływa to na wysokość wydatków uwzględnionych przy wyrokowaniu, była to niewielka kwota i tylko niektóre wydatki dotyczyły leków neurologicznych objętych opinią biegłego. Żądanie zwrotu wydatków na koszty zakupu leków w ramach renty zgłoszone zostało dopiero w toku procesu 1 października 2013r. i pozwany pozostaje w zwłoce co do zapłaty kwoty od 15 października 2013r., po upływie 14 dni na niezwłoczną zapłatę.

W pozostałym zakresie powództwo dotyczące żądania zasądzenia renty za okres 1 roku, obejmującej konieczność ponoszenia kosztów opieki i leków, jako niezasadne, podlega oddaleniu.

Pozwany ponosi odpowiedzialność na zasadzie art. 822 § 4 k.c. i zasadzie ryzyka z art. 435 k.c. w zw. z art. 436 k.c.

Odpowiedzialność powstaje bez względu na winę. Poszkodowany występując z roszczeniem z art. 436 k.c. musi udowodnić istnienie związku przyczynowego pomiędzy szkodą a ruchem pojazdu. Ten związek nie był kwestionowany, pozwany co do zasady uznawał swą odpowiedzialność.

Jedyną podstawą uchylenia odpowiedzialności jest udana egzoneracja, a więc wykazanie, że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej, wyłącznej winy poszkodowanego lub wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą posiadacz pojazdu nie ponosi odpowiedzialności. Ocena relacji pomiędzy zawinionym zachowaniem poszkodowanego a szkodą musi być przeprowadzona z uwzględnieniem zasady ograniczonego zaufania w ruchu drogowym.

Wina poszkodowanego, nie mająca charakteru „winy wyłącznej”, jest okolicznością wpływającą na zakres zmniejszenia odszkodowania należnego od podmiotu zobowiązanego, także wtedy, gdy podstawą tej odpowiedzialności jest zasada ryzyka. Samo przyczynienie się poszkodowanego jest jedynie warunkiem miarkowania odszkodowania i nie prowadzi do niego niejako automatycznie, jego konsekwencją jest jedynie powinność badania okoliczności decydujących o tym, czy zmniejszenie odszkodowania winno w ogóle nastąpić (art. 362 k.c.). Zawinione przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody prowadzi w zasadzie do konieczności obniżenia należnego odszkodowania.

W ocenie sądu nie ma podstaw do obniżenia należnych świadczeń z powodu przyczynienia się powódki do wypadku. Powódka w wypadku uczestniczyła jako piesza i kierowca ponosi odpowiedzialność na zasadzie ryzyka. Wyrok uniewinniający kierowcę w postępowaniu karnym nie jest wiążący dla sądu w postępowaniu cywilnym. Sam P. P. zeznał w sprawie karnej, że mijając pierwsze przejście dla pieszych zauważył „pieszą stojącą na pasie zieleni przy krawężniku”. Dowody przeprowadzone w postępowaniu karnym w tym opinii biegłych, prędkość z jaką jechał kierowca, nie były jednoznaczne. Dla oceny zachowania pieszej miarodajna jest opinia instytutu sporządzona w tej sprawie. Wynika z niej, że powódka potrącona została w obrębie przejścia dla pieszych, pokonała połowę przejścia i kierowca winien jej ustąpić pierwszeństwa. Z opinii instytutu wynika, że kierowca miał możliwość uniknięcia wypadku, dostosowując prędkość do sytuacji na drodze. Okoliczności nie do końca są jasne. Powódka nie pamięta wypadku, co znajduje usprawiedliwienie w doznanych obrażeniach, kierowca i jego pasażer też nie potrafili opisać dokładnie przebiegu zdarzenia. Świadek K. również niewiele wniósł do sprawy.

Sąd ustalił odpowiedzialność pozwanego na przyszłość na zasadzie art. 189 k.p.c. Wprawdzie rokowania co do stanu zdrowia powódki są dobre i należy mieć nadzieję, że stan nie ulegnie pogorszeniu, jednakże istnieje ryzyko narastania wodniaka, czego nie można przewidzieć (opinia biegłego W. D.).

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu uzasadnia treść art. 100 k.p.c. w świetle, którego w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

Powódka wygrała proces w 79% (63.240zł do 80.089,62zł). Obydwie strony postępowania poniosły koszty zastępstwa procesowego po 3.617zł. Łącznie koszty procesu poniesione przez strony wynoszą 7.234zł. Powódkę obciąża 21 % tych kosztów, czyli pozwany winien zwrócić powódce kwotę 2.097,86zł z tytułu poniesionych kosztów procesu.

Skarb Państwa poniósł tymczasowo koszty w wysokości 7.828,23zł z tytułem opłaty od pozwu, wydatków na opinie biegłych i stawiennictwo świadków (k.126,161,162,184,185,331). Z wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa nakazano ściągnięcie od pozwanego 79%, tj. kwoty 6.184,30zł na zasadzie art. 113 ust.1 ustawy z 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz.U. 2014.1025). Na zasadzie art. 113 ust. 4 w/w ustawy Sąd odstąpił od obciążania powódki pozostałymi nieuiszczonymi kosztami sądowymi

Z tych względów na podstawie powołanych przepisów Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.